

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan - Karasińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 lipca 2021 r. w Warszawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej w W.

o odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych z dnia 11 stycznia 2021 r. sygn. VI P 77/18

oddala apelację.

SSO Monika Roslan – Karasińska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1 zasądził na rzecz powódki A. M. od pozwanego Syndyka Masy Upadłości (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 6.600,00 złotych tytułem odszkodowania za zastosowanie skróconego okresu wypowiedzenia przez pracodawcę, w punkcie 2 nakazał pobrać od pozwanego na rachunek Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie kwotę 330,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić oraz w punkcie 3 nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.300,00 złotych (wyrok z dnia 11 stycznia 2021 r., k. 107 a. s.).

Sąd I instancji ustalił, że powódka zawarła z pozwanym (...) Bankiem (...) w W. umowy o pracę na okres próbny od 4 maja 2005 r. do 31 lipca 2005 r., a następnie na czas określony od 1 sierpnia 2005 r. do 31 lipca 2015 r. oraz od 1 sierpnia 2015 r. do 31 lipca 2025 r. na stanowisku inspektora – kasjera w pełnym wymiarze czasu pracy. W umowie o pracę strony zawarły klauzulę, z godnie z którą możliwe było wcześniejsze rozwiązanie umowy o pracę na zasadzie porozumienia stron lub za dwutygodniowym wypowiedzeniem przez każdą ze stron bez podania przyczyny. Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki A. M. wynosiło 3.300,00 zł brutto. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie X Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych ogłosił upadłość (...) Banku (...) z możliwością zawarcia układu, zaś postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 r. dokonano zmiany i wydano postanowienie obejmujące likwidację majątku upadłego.

W dniu 29 stycznia 2018 r. powódka odebrała oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z nią umowy o pracę za wypowiedzeniem. Jako przyczynę wypowiedzenia pracodawca wskazał upadłość obejmującą likwidację majątku banku oraz stwierdził, że zastosował skrócony okres wypowiedzenia jednego miesiąca. Stosunek pracy ustał w dniu 28 lutego 2018 r. w związku

z upływem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Wyrokiem częściowym z dnia 18 lipca 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI P 538/15 przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalono, że umowa

o pracę zawarta w dniu 29 lipca 2015 r. pomiędzy powódką a (...) Bankiem (...) w W. była umową zawartą na czas nieokreślony. Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt VII Pa 153/18 oddalono apelację strony pozwanej od powyższego wyroku. Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2020 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie do rozpoznania.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania. Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego. Sąd I instancji pominął dowód z zeznań świadków A. S. oraz M. B., ponieważ nie miały one znaczenia dla roszczenia majątkowego podnoszonego w tej sprawie, a dotyczyły tylko i wyłącznie prawomocnie przesądzonych ustaleń, że powódka była związana umową o pracę na czas nieokreślony. Zeznania świadków ze względu na zakresloną przez pozwanego tezę dowodową nie miały znaczenia dla sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo A. M. zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, że jest związany w niniejszej sprawie prawomocnym wyrokiem przesądzającym o tym, iż powódka była zatrudniona w chwili wręczenia jej wypowiedzenia na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Mając na uwadze staż pracy powódki w pozwanym banku, który wynosił łącznie ponad trzynaście lat, jej okres wypowiedzenia wynosił trzy miesiące, zgodnie z art. 36 § 1 pkt 3 k.p. Tymczasem w treści oświadczenia

o rozwiązaniu umowy o pracę pracodawca wskazał, że przysługuje jej zaledwie jednomiesięczny okres wypowiedzenia. Wobec tego faktycznie przysługujący powódce okres wypowiedzenia został skrócony o dwa miesiące. Jednocześnie umowa o pracę została rozwiązana z powodu ogłoszenia upadłości likwidacyjnej pozwanego banku, a co za tym idzie została spełniona przesłanka dla skrócenia okresu wypowiedzenia w myśl art. 36¹ k.p. Powyższe oznacza, że powódka zachowuje prawo do odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia, czyli w wysokości jej dwumiesięcznego wynagrodzenia za pracę. Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 3.300,00 złotych brutto, co nie było kwestionowane przez strony w toku postępowania. Wobec tego należne jej odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia wyniosło 6.600,00 zł brutto (3.300 x 2) i taką też kwotę Sąd I instancji zasądził na jej rzecz, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że stroną pozwaną w niniejszej sprawie jest syndyk masy upadłości (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej

w W.. Syndyk jest stroną pozwaną i to on dokonał wypowiedzenia umowy o pracę. Wobec czego jest odpowiedzialny za roszczenie powstałe z tego tytułu, które będzie podlegało zaspokojeniu ze względu na dokonaną przez niego, a nie przez upadłego czynność prawną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 330,00 złotych (6.600 x 5%) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy.

O rygorem natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 3 wyroku

w myśl art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd zasądza należność pracownika w sprawach

z zakresu prawa pracy z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powodowego pracownika (uzasadnienie wyroku, k. 118-122 a. s.).

Syndyk masy upadłości (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej w W. w dniu 11 stycznia 2021 r. złożył apelację, na podstawie której zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości zarzucając mu:

1. naruszenie art. 36 k.p. poprzez przyjęcie, że do powódki zastosowanie mają przepisy o rozwiązaniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w sytuacji gdy w momencie wypowiedzania stosunku pracy umowa o pracę była zawarta na czas określony, co oznacza, że nie zostały naruszone obowiązujące przepisy prawa dotyczące rozwiązywania umów;
2. naruszenie art. 36¹ k.p. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że zastosowano skrócony okres wypowiedzenia w związku z upadłością przedsiębiorcy, podczas gdy rozwiązano umowę o pracę zawartą na czas określony z zachowaniem umownego okresu wypowiedzenia;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonej wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego oraz poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału i zasądzenie odszkodowań za skrócony okres wypowiedzenia z pominięciem części wynagrodzenia, które otrzymali pracownicy;
4. błąd w dokonanych ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że skorzystał z uprawnienia do skrócenia okresu wypowiedzenia za odszkodowanie w sytuacji, gdy takie zdarzenie nie miało miejsca, ponieważ okres wypowiedzenia powódki w momencie składania jej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wynosił jeden miesiąc, a Sąd I instancji nie ma prawa ingerować w toczące się postępowanie upadłościowe i zmieniać rodzaju dokonanego wypowiedzenia;
5. błąd w dokonanych ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że żądanie powódki stanowi „żądanie odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia”, podczas gdy wносиła o odszkodowanie za należny jej okres wypowiedzenia.

Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie zasądzonych roszczeń i stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za pierwszą instancję, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sędziego-Komisarza pozwanego z uwagi na prowadzone postępowanie upadłościowe oraz o obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając zarzuty apelacyjne pozwany wskazał, że Sąd I instancji błędnie ustalił stan faktyczny albo błędnie zastosował dyspozycję zawartą w art. 36¹ k.p. W jego ocenie Sąd Pracy nie ma kompetencji, aby podejmować za organy postępowania upadłościowego decyzji skutkujących dla masy upadłości. Pozwany uznał, że dokonał on zwykłego wypowiedzenia

a Sąd I instancji nie może modyfikować złożonych przez niego oświadczeń woli. Ponadto pozwany podniósł, że doszło do naruszenia przepisów postępowania upadłościowego, które zostały pominięte przez Sąd I instancji w rozważaniach prawnych. W tym kontekście zaakcentował, że niedopuszczalne jest prowadzenie postępowania przeciwko syndykowi o należności podlegające zgłoszeniu do masy, powołując się na orzeczenia Sądu II instancji oraz Sądu Najwyższego. Pozwany wskazał, że w chwili rozwiązania stosunku pracy z powódką nie istniał wyrok ustalający, że umowę o pracę należy traktować jako zawartą na czas nieokreślony. W jego ocenie podjęte działanie w momencie wypowiedzania umowy było prawidłowe, ponieważ skutki wyroku kształtującego co do zasady powstają ex nunc, z chwilą uprawomocnienia się (apelacja z dnia 15 marca 2021 r., k. 125-126 a. s.).

A. M. w odpowiedzi na apelację z dnia 29 kwietnia 2021 r. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu. Powódka wskazała, że zainicjowany proces był wynikiem odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę

z dnia 29 listopada 2018 r. po wcześniejszym wezwaniu syndyka w dniu 2 grudnia 2015 r. do uregulowania stosunku pracy zgodnie z przepisami i uznanie, że została zawarta umowa na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. W jej ocenie podczas wręczania wypowiedzenia syndyk wiedział o toczącej się sprawie w przedmiocie uznania umowy o pracę za zawartą na czas nieokreślony i ewentualnych roszczeniach mogących wynikać z pozytywnego rozpatrzenia sprawy. Powódka podniosła, że zaistniało zdarzenie wywołujące dla niej szkodę w postaci pozbawienia wynagrodzenia za pozostałe dwa miesiące wypowiedzenia. A. M. stanęła na stanowisku, że zawarcie długoletniej umowy o pracę na czas określony

z dopuszczalnością jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem należy uznać jako obejście przepisów prawa pracy, ich społeczno-gospodarczego przeznaczenia lub zasad współzycia społecznego zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Powódka podkreśliła, że jej ówczesny pracodawca nadużywał swojej ekonomicznej przewagi poprzez zawieranie umów terminowych w celu obejścia przepisów o ochronie trwałości bezterminowego stosunku pracy. Podniosła przy tym, że zapisy Kodeksu Pracy zarówno przed jak i po ich zmianie w lutym 2016 r. stanowią, iż umowa zawarta na czas dłuższy niż 36 miesięcy jest umową na czas nieokreślony, z czego wynika trzymiesięczny okres wypowiedzenia i związane z nim świadczenia. Reasumując powódka uznała, że Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż jej żądanie stanowi odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia równoznacznym z należnym 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia (odpowiedź na apelację z dnia 29 kwietnia 2021 r., k. 134-136 a. s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja syndyka, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Pozwany w treści apelacji zarzucił zarówno naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego w obrębie Kodeksu pracy, jak i błąd w dokonanych przez Sąd I instancji ustaleniach faktycznych. W pierwszej kolejności należy jednak odnieść się do twierdzeń apelującego podniesionych w uzasadnieniu apelacji, jakoby Sąd Rejonowy dokonując zaskarżonego rozstrzygnięcia naruszył również przepisy postępowania upadłościowego. Pozwany wskazał, że niedopuszczalnym było prowadzenie postępowania z jego udziałem.

Z niekwestionowanych w tym zakresie ustaleń stanu faktycznego wynika, że Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w dniu 30 grudnia 2015 r. ogłosił upadłość pozwanego. Wówczas obowiązywała ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 233) zwana dalej „prawo upadłościowe”.

Zgodnie z art. 144 ust. 1 prawa upadłościowego, jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. W świetle art. 145 prawa upadłościowego postępowanie sądowe lub administracyjne w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, o ile odrębna ustawa nie stanowi inaczej, może być podjęte przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta po wyczerpaniu trybu określonego ustawą nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności. Na podstawie art. 263 prawa upadłościowego odmowa uznania wierzytelności według przepisów niniejszego działu nie stanowi przeszkody do jej dochodzenia we właściwym trybie. Jeżeli odmowa uznania wierzytelności nastąpiła w postępowaniu upadłościowym obejmującym likwidację majątku upadłego, dochodzenie wierzytelności, której odmówiono uznania, jest możliwe dopiero po umorzeniu lub zakończeniu postępowania upadłościowego.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości w rozpatrywanej sprawie, że dochodzone pozwem roszczenie A. M. odnosi się do masy powstałej już po ogłoszeniu upadłości pozwanego. Należy jednak podkreślić, że wierzytelność nie podlegała zgłoszeniu

w postępowaniu upadłościowym, a jej dochodzenie może odbywać się w trybie odpowiedniego powództwa wytoczonego przeciwko masie upadłości, w tym przypadku przeciwko syndykowi masy upadłości. Zgłoszeniu w trybie

przewidzianym w art. 150 prawa upadłościowego nie podlegają wierzytelności powstałe już po ogłoszeniu upadłości. Dłużnikiem jest wówczas nie upadły, lecz masa upadłości. Wierzytelności takie podlegają zaspokojeniu w miarę gromadzenia funduszy masy poza zasadami podziału tych funduszy.

Rozróżnienia wierzytelności należy dokonywać w oparciu o datę ich powstania. Wierzytelności powstałe przed datą ogłoszenia upadłości są wierzytelnościami skierowanymi przeciwko upadłemu, natomiast powstałe po tej dacie - są wierzytelnościami przeciwko masie upadłości. Co do zasady wierzytelności należne od upadłego mogą być dochodzone przez wierzyciela, który chce uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego, tylko w trybie art. 150 prawa upadłościowego, a dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego, zgodnie z art. 169 tego prawa przeciwko samemu upadłemu. Wierzytelności należne od masy upadłości, a więc powstałe już po ogłoszeniu upadłości, mogą być dochodzone w drodze procesu cywilnego, bez potrzeby zgłaszania ich do masy w trybie art. 150 prawa upadłościowego (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1994 r., I PZP 33/94, z dnia 6 stycznia 1995 r., I PZP 53/94 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1995 r., I PRN 24/95).

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że skarżący błędnie nie rozróżnia roszczeń przeciwko upadłemu od roszczeń przeciwko masie upadłości. Ponownie wymaga podkreślenia, na co wskazuje przytoczone powyżej orzecznictwo, że wierzytelności powstałe przed datą ogłoszenia upadłości są wierzytelnościami skierowanymi przeciwko upadłemu, a powstałe po tej dacie - wierzytelnościami przeciwko masie upadłości. Wierzytelności należne od upadłego mogą być dochodzone przez wierzyciela w trybie art. 150 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe, a dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego - przeciwko samemu upadłemu. Natomiast wierzytelności przeciwko masie upadłości jako takiej, czyli powstałe po ogłoszeniu upadłości, mogą być dochodzone na zasadach ogólnych w drodze procesu cywilnego, bez potrzeby zgłaszania ich do masy. Mając na uwadze powyższe powódka mogła wystąpić ze swoim roszczeniem pracowniczym przeciwko Syndykowi na drogę procesową.

W analizowanym przypadku powódka dochodziła odszkodowania za rozwiązanie z nią umowy o pracę ze względu na ogłoszenie upadłości pozwanego, które zostało unormowane

w art. 36¹ k.p. Prawo upadłościowe nie zawiera regulacji odnoszących się do stosunków pracy, w których upadły był stroną. Konsekwencje ogłoszenia upadłości pracodawcy - w zakresie rozwiązywania stosunków pracy w okresie upadłości i ochrony roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy - dla trwających w tym momencie stosunków pracy uregulowane są w przepisach prawa pracy takich jak Kodeks pracy (art. 41¹), a także w ustawie z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. z 2018 r., poz. 1969 z późn. zm.) i w ustawie z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. z 2018 r., poz. 1433 z późn. zm.). Nie budzi zatem wątpliwości, że stosunki pracy istniejące w dniu ogłoszenia upadłości trwają w niezmienionym kształcie aż do ich zakończenia lub modyfikacji w sposób przewidziany w Kodeksie pracy. Dla problematyki zaspokajania wierzytelności w toku postępowania upadłościowego istotne znaczenie ma zaś czynnik temporalny. Zasady zaspokajania wierzytelności wykazują bowiem pewne odmienności w zależności od chwili ich powstania. Cenzurą czasową jest tu data ogłoszenia upadłości dłużnika. Wierzytelności powstałe przed tą datą w doktrynie określa się mianem wierzytelności upadłościowych, zaś wierzytelności powstałe później - terminem długów masy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., I UK 69/17).

Pozwany powołując się w uzasadnieniu apelacji na orzeczenia Sądu Najwyższego wskazywał, że Sąd Rejonowy powinien był odrzucić pozew A. M., ponieważ sporne roszczenie nie podlegało zasądzeniu na jej rzecz. W przypadku braku przesłanek do odrzucenia pozwu, w ocenie pozwanego należało przekazać roszczenie Sędziemu-komisarzowi celem rozpoznania niniejszej sprawy w trybie właściwym. Jak stanowi art. 146 prawa upadłościowego, postępowanie egzekucyjne dotyczące wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy upadłości, wszczęte przed ogłoszeniem upadłości, ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości. Postępowanie to umarza się z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia

o ogłoszeniu upadłości. Zawieszenie postępowania egzekucyjnego nie stoi na przeszkodzie przysądzeniu własności nieruchomości, jeżeli przybicia udzielono przed ogłoszeniem upadłości, a nabywca egzekucyjny wpłaci w terminie cenę nabycia (ust. 1). Sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym, a jeszcze niewydane, przelewa się do masy upadłości po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości (ust. 2). Po ogłoszeniu upadłości niedopuszczalne jest wykonanie, wydanego przed ogłoszeniem upadłości dłużnika, postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia wynikającego z wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy upadłości, z wyjątkiem zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych oraz roszczeń o rentę z tytułu odpowiedzialności za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia albo utratę żywiciela oraz o zamianę uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę (ust. 3).

W ocenie skarżącego omawiany przepis ustanawia zakaz występowania z roszczeniem przeciwko syndykowi. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zgodnie z przepisem art. 144 ust. 1 powołanej ustawy, co do zasady mogą toczyć się procesy sądowe przeciwko syndykowi, przy czym dochodzenie wierzytelności w drodze zgłoszenia do sędziego-komisarza, a więc w trybie postępowania upadłościowego jest takim rodzajem postępowania sądowego, do którego w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy Księgi pierwszej kodeksu cywilnego. Przepis ten nie dotyczy wierzycieli masy upadłości. Wierzytelności w stosunku do masy upadłości nie podlegają zgłoszeniu w postępowaniu upadłościowym. W konsekwencji z tego rozróżnienia należy wyprowadzić wniosek, że wierzytelności przeciwko masie upadłości jako takiej, czyli powstałe po ogłoszeniu upadłości, mogą być dochodzone na zasadach ogólnych w drodze procesu cywilnego bez potrzeby zgłaszania ich do masy upadłości. Z tych też względów brak obowiązku zgłoszenia wierzytelności powstałej już po ogłoszeniu upadłości powoduje, że jednocześnie brak jest podstaw do przekazania pozwu inicjującego niniejszą sprawę sędziemu-komisarzowi, jako zgłoszenia wierzytelności, o którym mowa w prawie upadłościowym.

Przepis art. 144 ust. 2 prawa upadłościowego zakłada bezwzględne podstawienie syndyka w miejsce upadłego w postępowaniach sądowych i administracyjnych dotyczących masy upadłości. Ogłoszenie upadłości wywołuje ipso iure skutek procesowy w postaci utraty legitymacji procesowej upadłego w odniesieniu do postępowań dotyczących masy upadłości. Reguła ta dotyczy zarówno postępowań wszczętych przed ogłoszeniem upadłości, jak i postępowań wszczętych po ogłoszeniu upadłości. Co istotne jednak, upadły pozostaje stroną tych postępowań w znaczeniu materialnoprawnym. Taki kierunek wykładni art. 144 ust. 1 jest powszechnie akceptowany w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2007 r., III CSK 275/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 37/11; wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia: 23 czerwca 2015 r., I ACa 464/15, 20 listopada 2012 r., I ACa 1034/12; wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia: 31 marca 2015 r., VI ACa 481/14 i 28 lipca 2009 r., VI ACa 37/09) Jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r., (I ACa 53/09) ogłoszenie upadłości nie pozbawia nigdy upadłego zdolności procesowej. Zdolność procesowa nie jest bowiem uprawnieniem do występowania w charakterze strony w konkretnym procesie, lecz ogólną kwalifikacją podmiotu polegającą na tym, że może on osobiście podejmować czynności procesowe. Jej wyznacznikiem w odniesieniu do osób fizycznych jest posiadanie zdolności do czynności prawnych, a w odniesieniu do osób prawnych – wyłącznie zdolności sądowej.

Reasumując Sąd Okręgowy zważył, że w niniejszej sprawie było dopuszczalne prowadzenie postępowania przeciwko syndykowi. W kontekście zaś obraży art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie jest w stanie zidentyfikować tego zarzutu w zakresie dokonanych ustaleń przez Sąd I instancji. Pozwany wskazywał, że Sąd Rejonowy pominął część wynagrodzenia, którą otrzymali pracownicy. Należy mieć na uwadze, że syndyk nie rozwinął treści tego zarzutu w uzasadnieniu apelacji, co nie daje możliwości merytorycznego odniesienia się do zaprezentowanego stanowiska w treści apelacji.

Mając na uwadze przytoczone rozważania powyżej, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszło do popełnienia błędów w ustaleniach stanu faktycznego. Przytoczone poglądy orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazują jednolicie, że Sąd I instancji był uprawniony dokonać zmiany w treści wypowiedzenia stosunku pracy, bowiem powódka miała prawo wystąpić do sądu powszechnego o zasądzenie od syndyka na swoją rzecz roszczeń o charakterze pracowniczym.

W odniesieniu zaś do drugiego błędu opisanego przez skarżącego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że przyjęte przez Sąd I instancji nazewnictwo „odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia” w miejsce „odszkodowania za należyty okres wypowiedzenia” było uprawnione. Po pierwsze, należy wskazać, że powódka nie działała poprzez profesjonalnego pełnomocnika w sprawie. Oznacza to, że nie można od niej wymagać fachowego oznaczenia rodzaju przedmiotu sporu. W rozpatrywanej sprawie ze stanowiska zaprezentowanego przez powódkę wynika, że jej żądanie odnosiło się do zasądzenia na jej rzecz odszkodowania w kwocie dwumiesięcznego wynagrodzenia. Wskazanie czy to był skrócony czy należyty okres wypowiedzenia pozostaje bez znaczenia w kontekście prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Ponadto apelujący nie wskazywał jakiego rodzaju skutki błąd ten miałby wywierać na wyrok Sądu I instancji.

W odniesieniu do przepisów prawa materialnego należy mieć na uwadze, że pozwany zaskarżył treść art. 36 k.p. i art. 36¹ k.p. Z dyspozycji tych przepisów wynika, że okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony i umowy o pracę zawartej na czas określony jest uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy i wynosi dwa tygodnie, jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż sześć miesięcy; jeden miesiąc, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej sześć miesięcy; trzy miesiące, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej trzy lata. Jeżeli wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony lub umowy o pracę zawartej na czas określony następuje z powodu ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy albo z innych przyczyn nie dotyczących pracowników, pracodawca może, w celu wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę, skrócić okres trzymiesięcznego wypowiedzenia, najwyżej jednak do jednego miesiąca. W takim przypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za pozostałą część okresu wypowiedzenia.

Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że w dniu wypowiedzenia stosunku pracy odwołująca była związana z pozwanym stosunkiem pracy na czas określony od 1 sierpnia

2015 r. do 31 lipca 2025 r. W dniu 29 sierpnia 2018 r., kiedy nastąpiło oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z nią umowy o pracę za wypowiedzeniem, nie minął 3-letni okres jej zatrudnienia w ramach tej umowy. W ocenie Sądu faktycznie, gdyby przyjąć, że powódkę łączyła z pracodawcą umowa na czas określony, to w takim przypadku nie należałoby stosować przepisu art. 36¹ k.p. Jego treść odnosi się jedynie do przypadku, gdy pracownik był zatrudniony w ramach jednej umowy co najmniej przez trzy lata. Jednakże w rozpatrywanej sprawie fundamentalne znaczenie ma wyrok częściowy wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lipca

2018 r., który uprawomocnił się. Sąd ten ustalił, że umowa o pracę zawarta w dniu 29 lipca

2015 r. pomiędzy A. M. a (...) Bankiem (...) w W. na czas określony do dnia 31 lipca 2025 r. jest umową zawartą na czas nieokreślony.

Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jednym z aspektów prawomocności materialnej orzeczenia jest moc wiążąca, której istota polega na tym, że sąd obowiązany jest przyjąć, iż konkretna kwestia, objęta mocą wiążącą, kształtuje się tak, jak orzeczono o niej w prawomocnym orzeczeniu. Skutek ten następuje w określonych granicach przedmiotowych i podmiotowych. Przepis ten nie określa wprost granic przedmiotowych mocy wiążącej, niemniej jednak

w orzecznictwie sięga się w tym zakresie do art. 366 k.p.c., regulującego przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej, co znajduje uzasadnienie w założeniu, że powaga rzeczy osądzonej

i moc wiążąca są dwoma aspektami tej samej instytucji, jaką jest prawomocność materialna orzeczenia. Mocą wiążącą objęte są w konsekwencji te ustalenia, które w związku z podstawą sporu stanowiły przedmiot rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., I PSK 24/21). Związanie prawomocnym wyrokiem, o jakim mowa w art. 365 § 1 k.p.c., oznacza, że sąd obowiązany jest uznać, iż kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w pewnej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w innej sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjął sąd w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. Związanie prawomocnym wyrokiem odnosi się tylko do stanu rzeczy

istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, po którym nastąpiło jego wydanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2009 r., II PK 300/17).

W analizowanej sytuacji rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lipca 2018 r. miało znaczenie prejudycjalne w kontekście żądań powódki objętych pozwem

w niniejszym postępowaniu. Dopiero ustalenie, że jej stosunek pracy należy uznawać w kategoriach umowy o pracę na czas nieokreślony otworzył jej drogę do roszczenia o odszkodowanie za zastosowanie skróconego okresu wypowiedzenia. Związanie prawomocnym wyrokiem przywracającym pracownika do pracy na poprzednich warunkach, do którego nie sporządzono uzasadnienia, obejmuje także wynikające z wykładni tego wyroku opartej na odtworzeniu toku rozumowania sądu, który go wydał, ustalenie, że pracownik był zatrudniony na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w myśl art. 365 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08). Analogicznie należy przesądzić, że związanie wyrokiem nastąpiło również sytuację powódki, ponieważ Sąd Rejonowy ustalił, iż łączyła ją umowa z pracodawcą na czas nieokreślony. W sprawie toczącej się między tymi samymi stronami występuje materialny skutek prawomocności orzeczenia wydanego w innej sprawie. Oznacza to, że aczkolwiek przedmiot postępowania jest inny, to kwestia prawna rozstrzygnięta w poprzedniej sprawie między tymi samymi stronami nie może być ponownie oceniana a tym bardziej rozstrzygnięta odmiennie. W kolejnej sprawie nie można dokonywać ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2013 r., I UK 639/12). Brak zasądzenia od syndyka na rzecz powódki odszkodowania traktowane byłoby jako odmiennie rozstrzygnięcie w opozycji do wyroku Sądu Rejonowego.

W tym zakresie twierdzenia pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 385 k.p.c., jak w sentencji wyroku.